

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 9.

WE CZWARTEK DNIA 4. LUTEGO 1796.

*List Galicyanina do Redaktorow Gazety
Krakowskiej.*

.....Zaczynam czytać z gustem Gazetę Krakowską. — Obfitsza jest i świeższa niż Warszawską a przeto lepsza. Tak bowiem każda gazeta, jak ryba, dotąd dobra, poki świeża, nadwietrzała zaś zwykła dzielić los starej kobiety. Stałaby się, jak sądzę, gazeta MWMPanow poczynniejsza a tym samym powszechniejsza, gdyby miewała wsobie wszystkie rozrządzenia i nakazy, które od Rządu wychodzą; wykładane wiernie, rzetelnie i gładko. Łatwo by iey to przychodziło, gdyby dogodnie powszechnemu życzeniu był od dworu Rząd celny w Krakowie postanowiony. Dałyby nieba łaskawe gdyby Arcy-Xiążę Karól, głosem ludu przeznaczony na oblubięca Królowney Francuzkiej, był najwyższym rządzcą w tym mieście i całej nawet Galicji. Toćby dopiero było jedynem dla Krakowa uszczęśliwieniem, na którym mu dotąd zbywa. Winszowałbym z serca szczęścia tego, miastu tylu klęskami skołatanemu, które ledwie dzisiaj część ludności dziś posiada, iaką za dawnych czasów miewało. Przez ustanowienie w nim Dykasteryów, zaludniłoby się i zakwitłoby w krótkim czasie. Smutne jego gmachy, które starożytności szcztaki na sobie noszą; ożyłyby nieiako. Czas przyszedł, w którym to stołeczne miasto, przestało być igrzyskiem fortuny w tym ostatnim wieku bytności krolestwa Pols-

skiego. — Byłoć one w tych trzech latach obmiotem pism i uwag politycznych, dla przytrafionych w nim tylu odmian. — Po upadku ustawy dnia 3. Maia, było w ręku Moskwy. Ta ledwie w nim przezimowała na wiosnę Insurrekcyi ustąpiła. Po przegranej Szczekocińskiej nachylona do upadku Insurrekcyi osłabiwszy dużo zapas w poruszonym gminie, przysposobiła napędzony do okopów lud do ucieczki za wisłę, a Kraków opuszczony niemal od mieszkańców, wojsku Pruskiemu otworem zostawiła. To ostatnie obiecując sobie drugą w nim przepędzić zimę, na początku roku bieżącego zgodnie ustąpiło wojsku Tego Monarchy, któremu się wprzód na dobrowolne poddanie chętnie pisało. Przez to więc szczęśliwe zdarzenie dopięto szczytu wysokich swoich żądań. Jakoż wszystkie rozważając okoliczności fizycznie i moralnie, nie mogło być to miasto inaczej, jak pod tem jedynie Berłem szczęśliwe. Wszak sptywa dla niego wisła z gór drzewo na opat, a obok przylega nieoszaczowany skarb natury. Zbliżyli się do siebie na wspólną pomoc pierwsze życia potrzeby. krótko powiem: zbliżyła się sol do chleba a chleb do soli. Co większa? Panuje w Monarchii Austryackiej Religia katolicka; kwitnie od wieków pod tem Berłem rząd łagodny, światło czyste, obyczaje dobre, słowem: cnota pod nim i sprawiedliwość kwitnie. Nie bez ukontentowania czytałem w Nr. 6. gazety niniejszej *Hexastych* na wniście wojska Cesarskiego

do miasta. Nie jestem zaiste *Poeta*, nieumiem sądzić o szyku wyrazów, do rzeczy się przywięzuje. Widzę że wyraża krótko i zwięzła epokę, rzecz i oluclęj dobrą. Moim atoli zdaniem jest zakrótki, by miał obiać, co jest tej Monarchii duszą, co ją cechuje i wzmacnia. Zabrawszy nieco myśli z chwalonego dopiero *Hexastychu*, chciałbym, ile można dostarczyć materji dla piora żywego i mocnego, dla piora ogniem Poetów tchnącego, na wiersz godny uwieńczyć, językiem ludzi uczonych tak znakomitą epokę przez następujący *Dekastychon*.

Po ciągłych przez wiek klęskach—Dzień piąty Janusa

Łaskawy promień rzuca na miasto Krakusa.

Przez zawarte s słusznością Monarcha przymierze
Osierocony Krakow pod opiekę bierze.

FRANCISZKA nam WTOREGO, Rzymskiego Cesarza

Oyca dobroczynnego, wyrok nieba zdarza.

Wielamy się w krolestwo Religji i Cnoty

Na prawowierney ziemi zakwitnie wiek złoty.

Słusznie Austrya Koron w Europie Perła.

Szczęśliwy jest ziemianin pod pieczę Jey Berła.

Bynajmniey ja nikomu nieśmiem tego *Dekastychonu* na wzór wystawiać, ale mogę tylko powiedzieć: że dowcip przenikliwy tak potrafi w rozrzuconych tu i ówdzie światel korzystać, iak pszczoła może z rozmaitych kwiatów miód wyciągać. Na dostarczenie obfitszey coraz materji gieniuszowi, przytaczam tu *Dystychon* godny (jeśli się niemylę) wyrzicia na wierzchnim kamieniu tej bramy, w którą wódz wojska Cesarza FRANCISZKA II. pierwszym stąpił krokiem— jest następujący:

Salve Caesar! abhinc arisque focusque Secunde!

Terris Crace! undis exere Vanda caput.

Wyznam: co czuję. *Dystych* ten mo wi wiele, a więczey ieszcze znaczy. Dziwię w nim myśli piękną i wysoką, choć nieco zaciemną, i odległą. Jest on tego piora iak się domniemywać mogę, zktórego zwykło, między dziesięcioma złemi, częstokroć wyskoczyć parę dobrych wierszy. Ktokolwiekby mi tu wyrzuczał wadę grammatyczną, jeśli iaka jest; rzekłbym

mu, iak w dawnych szkołach mówiono; *solvam tibi solacismum, sed tu mihi solvas argumentum*. Ktokolwiek by mi rzekł ieszcze że jest śmieszna chcieć by Krakus z Ziemi, Wanda z wody głowę podnosili, powiedziałbym mu śmiało że to bierze zbyt materyało, co autor bierze politycznie, a co jest podług zdania mego cnotą wiersza. Rozumie on przez Krakusa i Wandę, iak mi się widzi; naypoźniejszych obojey płci następcom ich, nie genealogicznych ale narodowych, którzy nieszczęściem zamieszkań i burz przywaleni sami przez się już znaczyć przestali. Oprócz tego zginąć już Krakus i Wanda, co do pierwiastkowych żywiołów uważani, kiedy nasiona rzeczy są trwałe? Bynajmniey. Nic nieginie w Naturze. Popioły więc i atomy, lub naydrobniejsze z nich proszki w milionowe potem przerodzone ciała niezginęły, ale czynią cząstkę w żyjących, którzy wyrastającymi z ziemi pokarmem swe utrzymują bycie.

Otoż to są materyały, które szczęśliwy iaki gieniusz obeymie, przeniknie i przeleie na wiersz poważny, mocny i znaczący, na obchod Hołdu wierności, który ma w krotkim czasie nastąpić. Nietylko bowiem przystoi ale i należy uwielbić Słońce, które już weszło i ma u nas tak świetnieć, iak w całej swojej Monarchji świetnieie Religją i cnotą. Skoro będzie wiersz taki utworzony, trzymam po godliwem do zwierchności przywiązaniu Szlachetnego Magistratu Krakowskiego, że ci Mężowie światli, czuiąc w gruncie serc swoich nieomylnie dla miasta uszczęśliwienie w przyszłości wyznaczą nim epokę tak znakomitą, którą będzie wdzięczna potomność słodko rozmyślać.

Proszę to troskliwe życzenie moje w swą gazetę wtoczyć i myślącemu czytelnikowi udzielić go, zostając z tem poważniem, które się winno ludziom pilnie służącym sobie i Powszechności.

F***N*****

Z Wiednia d. 27. Stycznia.

Podług ostatnich urzędowych z Włoch wiadomości, jest na tamtejszym wojennym teatrze wszystko spokojności; od

10 t.m. zaczawszy od Col di Tenda, aż za Ceva tak wielki śnieg upadł, iż nigdzie niemożna przejechać.

Z Bonn dnia 9 Stycznia.

Na d. 2 t.m. przybył tu generał Jourdan z całą swoją główną Kwaterą; nasz garnizon wychodzi zato do Kolonii. Wojska republikańskie, które od Hundersrück przychodzą, stawiają na zimowe leże w Brabancyi & aż do posiadłości Króla Pruskiego, z tej tu strony Renu, które jeszcze są w ręku Francuzów. Huzary, strzelcy, i wszystkie lekkie wojska zostaną się nad Mozela. Pomiędzy świeżo przybyłymi Francuzkami wojskami, znajduje się wiele, bardzo młodych ludzi. Z Paryża przy było tu 8 wozów pieniędzy dla wojska. Dywizya generała Kleber, stoi garnizonem w Koblenz gdzie 5 t.m. przy ogłoszeniu obwołano zawieszenie broni.

Z Londynu dnia 15 Stycznia.

Przeznaczynie margrabi del Campo, zostającego tu dotąd w charakterze posła Hiszpańskiego u naszego dworu, na poselstwo do Francyi, dało tu do rozmyślenia powod. Wiadomo jest, iż ten minister od rodziny królewskiej bardzo był lubionym; od rozpoczęcia wojny Francuzki, był przeciwko niej; mniemał jednakże, iż on z natchnienia naszego gabinetu został zmienionym; drudzy dodają, iż dwór Hiszpański nieidzie z nami po przyjacielsku, wysyłając takiego człowieka do Paryża, który tak dobrze zna stan wielkiej Brytanii. Może się wszyscy mylą w swoim rozumieniu; ta odmiana może być zamiarem powszechnego pokoju.

Chociaż nasi ministrowie mają już przez putkownika Craufurd urzędowo doniesienie o zawartym, zawieszeniu broni pomiędzy Austryackimi i Francuzkami generałami, jeszcze atoli dotąd niewydali żadnego publicznego o tym oznajmienia; nie wiemy, czy to milczenie ma znaczyć przyzwolenie, czy też nagane tego kroku. Niektórzy utrzymują, iż nasz rząd wcale nie miał być o radę pytanem, ponieważ P. Pitt miał dać Wiedenskiemu posłowi do

zrozumienia, żeby się żadney więcej pożyczki niespodziewał, gdyż już bardzo wiele gotowych pieniędzy zagranicę wyszło. Tej wieści niemożna dać tak łatwo wiary, ponieważ ten minister sam w parlamencie tę pożyczkę wniósł, żeby miał tak prędko swoje zdanie odmienić.

We wtorek nadeszły tu wiadomości ze śródziemnego morza od admirała Jarvis, iż fregata Flora o 36 armatach pod komendą kapitana Middleton, krążąca po morzu śródziemnym, spotkawszy się z dwiema Francuzkami fregatami, jedną o 44, druga o 32 armatach, i po dwugodzinnej bitwie jedną z nich zabrała, a drugą do portu wpędziła. Zabrana fregata nazywa się Jphigenia; należała do eskadry Ry-cherego,

Dowiadujemy się z Ameryki, iż wizbie reprezentantów, rząd tamtejszy znajduje wielki opór, względem traktatu handlowego z wielką Brytanią; z tym wszystkim podchlebiamy sobie iż ratyfikacya, godnego prezydenta Amerykańskich stanów, tego traktatu, wszystkich umysły pojedna, i doskonałą zgodę pomiędzy wszystkimi stanami zaprowadzi.

We śróde zrana przybył J.K.M. z całą swoją familią z Windsor do pałacu St. James. Po południu o godzinie 1. pojechał Król Jmć z Xciem Wallii, do Carleton pałacu oddać Xźnie Walii wizytę. Nowo urodzona Xzniczka była Królowi Jmć prezentowana, J.K.M. ją ucałował. Xzna Walii tak daleko już przyszła do zdrowia, iż wczoraj z łóżka stała.

Na audyencyi ranney udworu złożyli wszyscy dworacy i ministrowie zagraniczni powinszowanie urodzenia Xzniczki. Minister, Amerykański P. Adams pożegnał się zaraz przy tej okazji, ponieważ wyjeżdża z Anglii.

Rada Londyńska ułożyła adres do Króla Jmć Królowey i Xżat Walii, winszując im pomnożenia Królewskiej rodziny i tym przykładem poydą pewnie i inne miasta.

Hrabia Artezyi, niemogąc w Anglii iako dłużnik, podług krajowych ustaw mieszkać, obrał sobie mieszkanie w Edin-

bergu; d. 8 t. m. były u niego pokoje otwarte, na których się Xże Bucclough, Lordowie Dalkrit i Gordon i kilku sztabsofficjerów było przytomnych. Dwa razy w tydzień będą zawsze u niego pokoje otwarte. Starszy syn jego Xże Angouleme znajduje się przy nim.

W Barbados straszliwy Orkan wiele szkody narobił. Nasze woyska znajdują się w St. Domingo w bardzo złym położeniu St. Nicolas Molle, był już zupełnie od Francuzów otoczony. Z Gibraltaru popłynęło kilka regimentów do St. Domingo. — Jenerał major Trigg jest wicehrządcą Gibraltaru przeznaczonym.

Nowy Amerykański poseł P. Pinckney przybył tu z Francyi, a tajny Honowerski konsyliarz P. Lenthe, który będzie prezydentem Hanowerskiej kancelaryi, z Hanoweru.

Z Zemlina dnia 15 Grudnia.

Listy z Belgradu zapewniają, iż odjazd Angielskiego posła Pana Liston z Konstantynopolu, tym bardziey tam wszystkich za stanowią, że niemogą doysć prawdziwey przyczyny jego odjazdu; przy terażniejszych okolicznościach, niespodziewają się żeby to miejsce przez innego tak prędko było zastąpione. To zdarzenie tym więcej teraz ściągá wszystkich uwagę; gdy widzą, iż Porta co raz to ścisley się łączy z Francją, a Francya znowu, niczego nieopuszcza, czymby te związki utrzymać mogła. Przy częstych rozruchach, które się powoli po prowincjach odzywają, znajduje się Porta w potrzebie związania się z którym Europeyskim mocarstwem. Niedawno, pokazał się i rządcą Syryjski Basza Gezar nieposłusznym; zakazał z całej prowincyi, gdzie się tylko rząd jego rozciąga podług ustanowionej ceny wywozu zboża; to szezescie, że Konstantynopol dobrze wnie opatrzon. Gdy powieirze morowe, nadto długo w tym roku trzyma; nakazano więc po wszystkich Moschach publiczne nabozeństwo, któremu sam Wielki Sułtan z pierwszemi urzednikami przytomnym bywa. Nadzwyczajna bu-

rza, miała na Archipelagu wielkie szkody poczynić; wiele okrętów z ryżem, kawą, zbożem, do Kostantynopolu przeznaczonych porozbiiać.

Z Hagi dnia 16 Stycznia.

Ponieważ Jeneralne stany ustanowiły dzień 18 Lutego na otwarcie konwencyi narodowej, więc naznaczono na d. 26 t. m. zwołanie seymików, na których obiera elektorów dla wybrania reprezentantów do konwencyi. Wszędzie się kształcą znay większem pospiechem około nich; w tym miesiącu jeszcze mają być wybrani reprezentanci ich zastępcy. Zelandya i Fryzlandya niechcą tylko same przystąpić do zwołania konwencyi; ale w tym momencie slychac iż deputowani tych prowincy mieli dostać rezolucyą od stanów prowincyalnych, w którey pochwalając prawdę ich niezezwole nie, ale im nakazują, aby się jeszcze raz starali nakłonić Jeneralne stany, do odmienienia urzadzenia konwencyi, dla zapobiezenia zerwaniu konfederacyi.

Podług ludności 830,000 dusz, jest prowincya Hollandyi na 55 dystryktów podzieloną; każdy dystrykt odebrał swoje nazwisko od rzeki; sam Amsterdam ma 14 dystryktów. Każdy dystrykt, wysle jednego reprezentanta; więc przypada 55 na Hollandyą, ona sama wysle tyle co inne 4 prowincye razem.

Slychac iż Holtenderskie woyska powroca nazad, które były do armii Francuzkiey nad Ren poszły. — Już wszystkich przyaciół Sztadholdera oddalono, którzy jeszcze w obowiazkach byli.

Z Neapolu d. 10 Grudnia.

Rządcą Perski, bardzo wiele dokucza Rosyli. Jego Armia składa się ze 120,000 ludzi, w którey ma bardzo dobrą iazdę; opanował już większą część Georgii będącey pod panowaniem Roslyyskim. Teraz chce oderwać Dońskich i Wolgawskich kozaków, aby za pomocą ich mógł do Astrachanu w targnąć. Z Portą chce żyć w pokoiu jeżeli się z nim będzie łączyć przeciwko Rosyli.

W E C Z W A R T E K D N I A 4. L U T E G O 1796.

Z Paryża d. 11. Stycznia.

Coraz to bardziej zaczyna tu obli-
skim pokoju z Austryą i Rzeczpospolitą
mówić. Drudzy twierdzą, iż pokoy z An-
glią jeszcze prędzey dojdzie do skutku;
ale niewiedzą pod jakimi kondycjami.

Dyrektoryat wydał 8. t. m. następują-
cą rezolucyą: Rozkazuje się wszystkim dy-
rektorom i właścicielom Paryżkich teatrów
pod osobistą odpowiedzialnością, aby co-
dziennie przed zaczęciem sztuki, lub po-
między aktami, nakazali swojej orkiestrze
aby tylko same ulubione republikańskie
piosneczki, iako to: himn Marsylczyków,
ca ira, le chant du part &c grywały. Za-
kazuje się wyrażnie, aby nieważono się
śpiewać zabójczych piosneczki *ocknienie lu-
du*. Minister ogólney policyi, miał nakazy-
ostrzejszych środków użyć, przeciwko
tym wszystkim, którzyby na komedyi,
do przywrocenia tronu, do zagubienia ci-
cia prawodawczego, albo władzy wykona-
wczey, do buntu lub do zamieszana publi-
cznego porządku zachęcali, i takowych lu-
dzi natychmiast kazać aresztować. Jak ta
rezolucyą na teatrze na ulicy faydeau czy-
taną była, wygwizdano tego głośno, któ-
ry ją czytał.

Dyrektoryat pisał do ministra wew-
trznego następujący list: Od dawnego cza-
su obywatelu ministrze, zagęściły się mory;
w wielu departamentach krzewi się
wciąż duch buntu. Twoja koresponden-
cyą z administracyami, zapewne cię o tym
przekonywa. Dyrektoryat niemoże tego
przed sobą zataić, iż ten nieład pochodzi

z tchorzostwa, albo raczey z nieobywatel-
skiego sposobu myślenia administratorow,
a osobliwie z niewykonania ustawy 3. bru-
mer, którą wszyscy krewni emigrantów
od publicznych urzędow są wyłączeni. Ży-
czeniem iest Dyrektoryatu, aby tym nie-
przyzwoitościom iak nayspędzey koniec u-
czynić; żąda tedy od ciebie obywatelu,
abyś mu nieodwłocznie o przedsięwziętych
środkach do wykonania spomnioney usta-
wy zdał rapport.

Real donosił w swoim dzienniku, iż
codziennie przez Orleans, bardzo wiele
Szuanów i Wandeczykow do Paryża
przychodzi. Mają pod protekcyą iedney
znakomitey kobiety, w niektórych domach
swoje schadзки miewać. Także i jenerał
Damican głowa spisku 5. Października,
o którym rozumiano, iż iest u Szuanow,
ma się w Paryżu znaydować.

Niektore tuteysze pisma głoszą, iż tu
pokryiomu dezterterow i innych ludzi wer-
buia; dają każdemu po 5, luidorow na rę-
kę; przeznaczenie ich ieszcze niewiadomc.

Nowy Toskański poseł Neri Corsini,
ktory na miejsce Hrabi Carlettego posłany
stanął tu d. 8. t. m. Wielki Xżę niedał
mu tylko 24. godzin czasu, do przygoto-
wania się w drogę. Czeka na swego se-
kretarza legacyi, który mu listy zaufania
przywiezie, dopiero będzie Dyrektoryato-
wi prezentowanym; tym czasem oddał już
wizytę ministrowi związkow zagranicz-
nych. To śpieszne wysłanie nowego po-
sła, dowodzi iak wielki Xżę troskliwy iest
o utrzymanie przyiaźni i neutralności swe-
go kraju z Rzeczpospolitą. Sekretarzem

legacyi jest P. Favi, który już tu na początku rewolucyi to miejsce zastępował.

Odzacczenia przymuszonej pożyczki, staniała w niektórych departamentach opożłową żywność, a luidor spadł na 1400 liw. I tu w Paryżu już żywność z taniała.

Dyrektoryat zaczął już sprzedaż narodowych dobr d. 7. t. m. sprzedał kompanii bogatych Szwajcarow cały grunt około arsenatu leżący za 25 millio: liw. w gotowych pieniądzech. Spomniona kompania chce tu założyć iakies rękodziła, do których im Sekwana ma być bardzo dogodną.

Wice admirał Villaret, który kommanduje naszą wojenną flotą w Orient, donosi ministrowi wojennemu, iż iak tylko się Angielska flotta, która dla zagęszczony choroby musiała powrócić do Anglii, z pod półwyspu Quiberonu cofnęła, została zaraz komunikacya pomiędzy portami zachodnimi przywroconą. Jże wydał już rozkazy aby bogate transporty żywności, które dotąd musiały się w Bordeaux, Rochefort &c. zatrzymać, popłynęły do Brest. Anglicy, dodaie na końcu, przymusili, niektórych emigrantów do wylądowania, aby się z Szuanami złączyli; ale że ostatni niewidząc się posiłkowani od Angielskiej floty, porozsypowali się, i nieformują nigdzie całego korpusu.

Nowy minister Policyi Merlin de Douay, wydał do śródkowego dozoru Policyi adres, w którym go wzywa, aby się z nim względem poprawienia policyi łączył. Mamy, mowi, wielkie miasto do przeistoczenia; przez odrodzenie Paryża, dokonamy odrodzenia pierwszej na świecie Rzeczypospolitey. Paryż musi być publicznego bezpieczeństwa i dobrych obyczajów wzorem dla departamentów. Rzeczypospolita i jej ogólna policya, o to są przednioty, którym się iedynie poświęciłem. Na rozkaz jego zamknięto już kilka domów poświęconych grze w Palais royal; z tej przyczyny rzucają złemyślni największe potwarze przeciwko niemu.

Pomimo niektórych zażaleń, idzie przymuszona pożyczka wciąż bardzo do-

brze. Miasto Orleans złożyło już swoje całkowitą część. Wczoray przysły do Rady pięciuset niektóre zażalenia względem pożyczki; ale Rada pokazała przez prękie przystąpienie do porządku dniowego, iż ta ustawa musi być iak najszybciej wykonana. Słychać już, iż ci którzy nie złożyli swojej części, niedostaną ani mieszkalnych bilietów, ani żadnego paszportu; i w potrzebie będą aresztem ukarani.

Cormartin przybył podkonwoiem 200 iazdy do Cherburg, i na wyspie Pelée osadzonym został, gdzie tam poty zostanie, poki niebędzie daley transportowanym.

Słychać iż Charette, który już mało co ludzi ma, miał prosić jenerała Gratien o pozwolenie przeyscia ze swoim sztabem do Anglii.

Rozumia iż Jean Bon St. André będzie niedługo morskim ministrem. Odiad jego na konsula do Algieru tymczasowo zawieszono. Podał rządowi przewyborny traktat, względem organizacyi marynarstwa.

Towarzystwo Panteonu, ieszcze się wciąż zgromadza; powiadaia, iż sławny prezydent wydziału rewolucyjnego w Nantes jest jego sekretarzem.

Wojenny minister Aubert Dubayet, wydał do wszystkich jenerałów i komisarzy wojskowych adres, w którym między innemi rzeczami przytacza: Przyszedł nakoniec czas, gdzie wszystkie nadużycia ustać muszą. Nadto długo dopuszczano się nuystraszliwszej rozrzutności; taka plama niepowinna więcej chydzić wolnego narodu. Wnet inna organizacya rzeczy nastapi; wnet otworzą się magazyny, i wiele skarbow natury wywdzie na widok publiczny, które chciwość dotąd ukrywała. Porządek i gospodarstwo musi wszędzie być zaprowadzone; wszystkie niepotrzebne osoby, które przy armiach się znaydują, i przez swoy sposób myślenia więcej szkodzą, iak usługi czynią, będą oddalone. Nakazuje się więc wszystkim osobom wojskowym, aby we wszystkim były Dyrektoryatowi posłuszne, chociażby szło i o ich prywatny in-

teres. Wszelkie uciążliwości obrońców oyczyzny, będą z uprzejmością przyjmowane &c.

Różne gromady Wandy poskładały znowu broń; ale Szuanie zato ciągną wciąż swoje okrucieństwa. w Cruelly za mordowali jednego kommissarza Dyrektoryatu. Pod Angers ściągała się znaczna siła republikańców przeciwko nim. Pocztę z Rennes, Brestu &c. przychodzą bardzo późno, i muszą być eskortowane. Ustawa względem przymuszonej pożyczki, nierychło w tamtych stronach będzie wiadomą. Teraz wysyłała z Rennes morzem pocztę. Klub, który się tu w pałacu Noailles zgromadza, składa się z deputowanych obywateli; słysząc iż mają tam ważniejsze rzeczy w przodzie ułożyć, nim na sejsie przyjdą. Louvet, Tallien, Genisieux, Chenier i Lecointre są także członkami tego klubu.

Od początku rewolucyi, wydały wszystkie prawodawcze zgromadzenia 25,479. dekretów.

Jenerał Rey, który teraz pod komendą jenera Hoche, na brzegach Brestu kommanduje. Jenerał Fregeville, który przedtem przeciwko Hiszpanom służył, a teraz przeciwko Szuanom kommanduje, i jenerał Moncey, wszyscy trzech byli przedtem benedyktynami.

Liczba więźniów wynosi teraz w Paryżu 2,446.

Luidor warta tu 5475 do 5600 liw: w asygnatach. Bieg do Hamburga 39,000.

Na sejsy 8. proponowano Radzie pięciuset, aby w zachodnich departamentach gdzie dla wojny Szuanów wciąż się rozruchy ciągną, zaprowadzić do uspokojenia Szuanów rząd rewolucyjny i osobny sąd kryminalny. Delaunay odezwał się iż w iedney i nierozdzielney Rzeczypospolitey niemoże być dwoiaki rząd. Wyznaczono jednak do roztrząśnienia tego projektu kommissya.

Na d. 29 Kwietnia z. r. konwencya narodowa deklarowała pod pewnemi wa-

runkami sekwestracją dobr rodzicom emigrantów, a naywięcej tych, które już należa do emigrowanych dzieci; lecz na d. 30 Czerwca zawieszono znowu tę ustawę.

Na sejsy Rady pięciuset d. 9. t. m. zdał Pons imieniem na to wyznaczoney kommissyi rapport. W tej materii powstały wielkie spory. Rodzice emigrantów, mowi Pons de Verdun, zasłużyli sprawiedliwie na karę, oni sami namawiali dzieci do emigracyi, albo przynajmniej im się niesprzeciwiali. Oni powinni nadgrodzić tę szkodę, którą ich dzieci Rzeczypospolitej wyrządziły; ja wnoszę więc rezolucyą, aby zawieszoną ustawę względem sekwestracji dobr emigranckich rodziców, kazać do skutku przywieść. Ta ustawa, odzywa się inny członek, jest całkiem konstytueyi przeciwną; niedaży tylko do wzniecenia rozruchow. Jeżeli rodzice dopomagali swym dzieciom do emigracyi, to każdy ich ukarać; ale niebądźmy niesprawiedliwemi względem nich. Jeżeli zabierzecie oycu emigranta dobra, uczynicie jego dzieci, które nie emigrowały nieszczęśliwemi, i zaszczenie od pokolenia do pokolenia nienawiść przeciwko rewolucyi. Audouin: Długo prawodawstwo skakało z iedney opinii do drugiej względem emigrantów: ustawa, która przeznaczą, zostawione dobra po emigrantach na własność Rzeczypospolitej, jest zapewne sprawiedliwą, bo któż kazał emigrantom porzucać swoją oyczyznę? Nikt przeto niewątpi iż dobra emigrantów należa do Rzeczypospolitej; a czyż Rzeczpospolita powinna czekać na obcięcie tych dobr, aż rodzice emigrantów wymrą? Interes Rzeczypospolitej wymaga śpieszney konfiskaty; przez nią uymie znacznie źródeł naszym nieprzyjaciółom, a pomnoży nasze siły do prowadzenia skuteczniey wojny. Wreszcie zostaje iedna część tych dobr dla rodziców, a tym sposobem będą kiedyś w stanie zakupić i resztę. Nakoniec Rzeczpospolita nie dzieli się w ten czas z rodzicami, kiedy ich majątek nieprzechodzi 20,000 liw. Żadam więc aby przystąpić do głosow na tę rezolucyą. Dumolard: Żaden reprezentant nie powinien bez popełnienia występku, wta-

kiedy materyi gdzie idzie o zwalenie zasady związku społecznego milczeć. Jeżeli zwatlemy przycieś politycznego budynku, to jest, prawo własności, zadamy politycznemu ciału niezagoione rany. Wszystkie wyobrażenia sprawiedliwości nikną, jeżeli grabież szczegółników, zostanie przykładem rządu upowaznioną. — Na te słowa powstał straszny hałas. Chenier, Tallien i 20 innych członków, domagali się aby Dumolard do porządku dniowego był zwróconym. (Stało się.) Ja nie jestem, mówił dalej Dumolard, ani spólnikiem, ani obrońcą emigrantów, jestem tylko obrońcą sprawiedliwości. Powiadają, iż nad drobnymi rzeczami, tyjącami się porządku cywilnego, kiedy idzie o wielki polityczny interes, niepotrzeba się zastanawiać; ale prawa pojedynczych osób, powinny być tak święte, iak i całego narodu. Reprezentanci ludu! bądźcie tym czymście być powinni, sprawiedliwoscia samą zwyciężcie wszystkie fakcye; bez niej będziecie jeszcze raz uciśnieni. Chcecie być wolnemi, a nieumieciecie być sprawiedliwemi. Nietykalność własności, jest węgielnym konstytucyjnem budowy kamieniem; wymiucie go, a budowa się obali. Wykonanie spomnioney ustawy, grozi nam na nowo rozruchami; iestże to roztropność, ieszcze raz zatchnąć sztandar domowey wojny? Żądam aby ta ustawa została nazad cofnioną. — Wielu ieszcze mówiło, że ustawa i przeciw, aż nakoniec, po wielu sporach została zniektóreimi odmianami większością głosow utrzymaną.

Od Granic Hiszpańskich dnia 4 Stycznia.

Piszą z Madrytu, iż Król Jmé Królowa, Xzê Asturyi, Infant, D. Anton, z swoją żoną i Xzê pokoiu (Alkudya) udali się do Badajos w Estramadurze. Podobney podróży, ieszcze od rządu Filipa V. żaden król nie odprawił; w terażniejszych okolicznościach, podaje do różnego domniemanie powod. Reszta dworu uda się do Aranjuez. Zamiarem tej podróży ma być

widzenie się osobiste, z Królową Portugalską, z Xciem Brazylii i jego żoną. Potym ma się familia królewska do Sewilli udać, i tam któryś miesiąc zabawić. Drudzy dodają, iż tam na grobie S. Ferdynanda, z powodu ostatniej choroby Xcia Asturyi ma być złożone offiarowane wotum. W Madrycie i około Madrytu, zwały się zawsze pełno woyska. Aresztowanie wielu znacznych osób, sprawiło tam wielkie nieukontowanie.

Z Hugi d. 20. Stycznia.

Dzień wczorayszy był poświęcony różnym uroczystościom, na obchód rocznicy wniścia Francuzow do Amsterdamu. Wieczor byli nasi reprezentanci z ministrem Francuzkim, na kommedyi Francuzkiej. Klub Patryotyczny dał na ulicy Poote, bardzo okazały bal; cała ta ulica była z tej okazji illuminowaną. Nawet Francuzki poseł dał tego samego dnia w pałacu Xcia Oranii na 60 osób obiad; członki naszego rządu były na nim.

Przed wczorem odebraliśmy wiadomość iż Francuzkie woyska obieły naszą Kolonią S. Eustachiusza w Zachodnichindyach aby ją przed Anglikami okryć.

Prowincya Hollandyi, kazała publikować, że ponieważ Anglia oddaliła od służby emigrantów Hollenderskich, z czym mogłoby się któremu zachcieć do swojej oyczyzny nazad powrócić; ostrzegając każdego, iż któryby się ważył nazad wrócić, karę śmierci na nich bez żadnego procesu rozciąga. Inne prowincye mają podobne publikacye wydać. Ci, którzy już są na gruncie Rzeczypospolitey, mają się 24 godzin ustąpić, inaczej podpadać tej samey karze.

Z Torunia dnia 16. Stycznia.

Podług wiadomości z Petersburga; uwiłaią się bardzo kuryerowie między Rosyą i Szwecyą; mają być wielkiej wagi negocyacje w robocie.